

Biden w Kijowie. 361. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

20 lutego niezapowiedzianą wizytę w Kijowie złożył Joe Biden. W jej trakcie poinformował, że w tym tygodniu przedstawi nowy pakiet pomocy wojskowej o wartości 500 mln dolarów, obejmujący m.in. amunicję artyleryjską do systemów HIMARS i haubic, przeciwpancerne pociski kierowane i radary obserwacji przestrzeni powietrznej. Prezydent USA zapowiedział także ogłoszenie w najbliższych dniach nowych sankcji wobec rosyjskiej elity i firm odpowiedzialnych za agresję zbrojną. Prezydent Wołodymyr Zełenski stwierdził natomiast, że rozmowy były owocne, a ich rezultaty będą widoczne na polu walki. Podkreślił też, że warunkiem zakończenia konfliktu jest całkowite wycofanie wojsk agresora z terytorium Ukrainy i przyznanie „twardych gwarancji trwałego bezpieczeństwa”.

Siły rosyjskie wyparły obrońców z ostatnich punktów oporu na północnych obrzeżach Bachmutu i po przekroczeniu autostrady M03 kontynuują natarcie na pozycje przeciwnika na północny zachód od miasta. Ukraińcy nie dopuszczają do oskrzydlenia Bachmutu od południowego zachodu, gdzie wciąż trwają walki o kontrolę nad drogą do Konstantynówki. 19 lutego Zełenski po raz pierwszy zasugerował możliwość opuszczenia miasta – stwierdził: „będziemy się bronić, dopóki to będzie rozsądne”. Podkreślił przy tym, że stawiające opór wojska ukraińskie równocześnie przygotowują się do kolejnej kontrofensywy. Z kolei minister obrony Ołeksij Reznikow oznajmił, że uporczywa obrona Bachmutu wyczerpuje potencjał ofensywny agresora.

Natężone starcia trwają wciąż w okolicach Siewierska, gdzie Ukraińcy mieli odeprzeć kolejne ataki wroga na południe i wschód od miasta, oraz pomiędzy Kreminną a linią rzek Doniec i Żerebeć. Rosjanie atakowali także w obwodzie charkowskim – wzdłuż linii rzeki Oskoł na wysokości Dworicznej oraz na północno-wschodnich obrzeżach Kupiańska. Z komunikatów ukraińskiego Sztabu Generalnego wynika zaś, że po piątkowych walkach w sobotę i niedzielę najeźdźcy nie podejmowali kolejnych prób natarcia w łuku na zachód od Doniecka oraz w Wuhłedarze. Według części źródeł mieli oni natomiast spróbować wyprowadzić uderzenie w rejonie Orichiwa w obwodzie zaporoskim.

18 lutego agresor przeprowadził atak rakietowy na obiekty wojskowe w Chmielnickim. Obrońcy mieli zestrzelić dwa z użytych przez agresora czterech pocisków Kalibr. Według rzecznika Dowództwa Sił Powietrznych pułkownika Jurija Ihnata w ostatnim tygodniu taktyka uderzeń rakietowych wroga zmieniła się. W miejsce zmasowanych ataków ma on wykorzystywać niewielką liczbę pocisków odpalanych z możliwie jak najniższego pułapu i lecących nad korytami Dniestru i Bohu, przez co ukraińska obrona powietrzna ma problemy z ich wykryciem.

Rakiety wciąż spadają głównie na obiekty wojskowe w północno-zachodniej części obwodu donieckiego, zwłaszcza w rejonie Kramatorska. Rosyjskie S-300 uderzyły także w okolicach Krasnopola w obwodzie sumskim. Według ukraińskiego Sztabu Generalnego przeciwnik ma używać 10–15 pocisków S-300 na dobę. Artyleria i lotnictwo agresora ponawiają ataki wzdłuż całej linii styczności i w rejonach przygranicznych, a pod permanentnym ostrzałem pozostają Chersoń, Nikopol i okolice Oczakowa. Celem artylerii obrońców miała być m.in. logistyka najeźdźców w Doniecku i Gorłówce, a zgodnie z doniesieniami rosyjskimi od piątku Ukraińcy mają ostrzeliwać obwód kurski. Do dywersji miało dojść w okupowanym Briańsku i obwodzie biełgorodzkim.

Na amerykańskim poligonie w Niemczech szkolenie (rozpoczęte w połowie stycznia) zakończyła grupa 635 ukraińskich żołnierzy, mających m.in. stanowić skład pierwszego batalionu na bojowych wozach piechoty Bradley. Na ich miejsce przybyło kolejnych 710 wojskowych, którzy mają się uczyć obsługi bradleyów i haubic samobieżnych M109. W następnym tygodniu szkolenie na kołowych transporterach opancerzonych Stryker ma rozpocząć trzecia grupa, licząca 890 żołnierzy.

Francja przekazała Kijowowi najnowsze przeciwpancerne pociski kierowane Akeron (liczby wyrzutni i rakiet nie podano). Resort obrony w Paryżu poinformował też, że wysłana na Ukrainę partia opancerzonych samochodów rozpoznawczych AMX-10RC ma tam dotrzeć pod koniec tygodnia.

Minister Reznikow przekazał, że w pierwszym półroczu 2023 r. kraj otrzyma od zachodnich partnerów rakiety zdolne razić przeciwnika na głębokość 120–150 km. Zaznaczył jednak, że mogą one być innego typu niż postulowane od wielu miesięcy przez Kijów amerykańskie ATACMS-y, co w zestawieniu z podanym zasięgiem sugeruje, że mógł mieć na myśli obiecane już Ukrainie zestawy GLSDB (zasięg ATACMS-ów wynosi 300 km). Uznał również, że państwa zachodnie dojrzały do przekazania jej samolotów bojowych, co jest kwestią jednego do dwóch miesięcy. Kijów spodziewa się otrzymać co najmniej 50 maszyn.

17 lutego prezydent Zełenski stwierdził, że w jego ocenie nie ma dużego ryzyka wejścia Białorusi do wojny ze względu na niską motywację tamtejszych żołnierzy, którzy nie chcą walczyć z Ukrainą. Tego samego dnia pod Moskwą odbyły się rozmowy Aleksandra Łukaszenki i Władimira Putina poświęcone kwestiom bezpieczeństwa oraz współpracy wojskowej i gospodarczej. Było to ich 14 spotkanie od rozpoczęcia inwazji. Tradycyjnie nie poinformowano o szczegółach. Na spotkaniu z prasą Łukaszenka oświadczył, że Mińsk wywiązuje się w pełni z umów z Rosją w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Zadeklarował gotowość do rozpoczęcia – przy jej wsparciu technologicznym – produkcji (montażu) samolotów szturmowych Su-25. Oznajmił również, że nawiązano współpracę między wytwarzającymi samochody ciężarowe, w tym na użytek wojska, przedsiębiorstwami MAZ i KAMAZ.

Brytyjski wywiad wojskowy wyjaśnił, dlaczego siły rosyjskie używają balonów nad Ukrainą. Obiekty, które zaobserwowano w ciągu ostatniego tygodnia w przestrzeni powietrznej tego kraju, a także Mołdawii, to najprawdopodobniej część nowej taktyki agresora obliczonej na uszczuplenie potencjału obrony powietrznej przeciwnika. Oprócz zadań rozpoznawczych, mających na celu ujawnienie elementów systemu obrony powietrznej, ich pojawienie się zmusza Ukraińców do marnowania cennych zapasów pocisków ziemia–powietrze i amunicji przeciwlotniczej. Według władz USA Grupa Wagnera straciła ponad 30 tys.

zabitych i rannych. Około 90% zmarłych w grudniu miało zostać zrekrutowanych w rosyjskich więzieniach.

W mediach ukraińskich zwrócono uwagę na raport Google'a poświęcony cyberbezpieczeństwu. Cyberoperacje odgrywają istotną rolę w wojnie i są organizowane przez pięć grup hakerskich powiązanych z rosyjskimi służbami specjalnymi: FrozenLake, Coldrive, Summit, FrozenBarentz i FrozenVista. Do ich podstawowych strategii należy phishing – hakerzy najczęściej atakują pocztę Gmail oraz usługi pocztowe ukraińskich agencji rządowych, zwłaszcza resortów obrony i spraw zagranicznych. W dokumencie wspomniano również o białoruskiej grupie Puszcza, która zajmuje się kradzieżą danych o znaczeniu wywiadowczym. Raport podkreśla, że celem rosyjskich operacji jest osłabienie ukraińskich władz, podważenie wsparcia międzynarodowego dla Kijowa i podtrzymanie wewnętrznego poparcia dla dalszego prowadzenia wojny.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy powiadomiła 18 lutego, że od początku roku zneutralizowano już ponad 550 ataków cybernetycznych. Głównymi celami wrogiej aktywności w sieci są obiekty infrastruktury logistycznej, energetycznej, wojskowej, a także państwowe bazy danych. Wskazano, że sam fakt, iż większość ukraińskich systemów IT działa normalnie, dowodzi dobrego przygotowania specjalistów zajmujących się ochroną sieci. Przyznano też, że ukraińscy informatycy prowadzą operacje mające na celu pozyskanie danych przydatnych siłom zbrojnym.

Komentarz

- Wizyta Bidena w Kijowie to pierwsza oficjalna podróż prezydenta USA na Ukrainę od 15 lat. Amerykański przywódca odwiedzał ten kraj sześciokrotnie jako wiceprezydent w latach 2009–2017, zaś w maju ub.r. wizytę w Kijowie złożyła jego żona. Celem podróży było przede wszystkim zademonstrowanie zdecydowanego wsparcia Stanów Zjednoczonych dla Ukrainy i ich roli w powstrzymaniu rosyjskiej agresji. Wbrew oczekiwaniom strony ukraińskiej wizyta nie stała się okazją do ogłoszenia przełomowych decyzji w sprawie amerykańskiej pomocy wojskowej, w tym zgody na przekazanie samolotów F-16 czy rakiet dalekiego zasięgu ATACMS.
- Sugestia prezydenta Zełenskiego, że siły ukraińskie nie będą broniły Bachmutu za wszelką cenę, potwierdza, iż ich sytuacja w mieście i jego okolicach staje się coraz trudniejsza. Po skierowaniu do rejonu walk dodatkowych sił, w ubiegłym tygodniu obrońcom udało się powstrzymać natarcie agresora na Czasiw Jar i wyprzeć go na południe od drogi Bachmut–Konstantynówka. Z informacji ukraińskiego Sztabu Generalnego wynika jednak, że nie miało to trwałego charakteru. Rosjanie znów atakują Czasiw Jar, przez który przechodzi jedyna obecnie droga zaopatrzenia obrońców. Sytuację ukraińskiego garnizonu znacząco pogorszyło też przełamanie przez najeźdźców obrony na północ od Bachmutu i umocnienie się ich na odcinku autostrady M03 do Słowiańska, z którego to rejonu wyprowadzane są aktualnie ataki w kierunku południowym. Zarówno na północny zachód, jak i na południowy zachód od Bachmutu wojska rosyjskie znalazły się w odległości około czterech kilometrów od ostatniej pozostającej pod kontrolą ukraińską drogi do miasta.
- Kolejne spotkanie Putin–Łukaszenka miało charakter politycznego rytuału. Łukaszenka po raz kolejny zadeklarował pełne wsparcie dla agresji, lecz unikał wypowiedzi

świadczących o tym, że armia białoruska przygotowuje się do uderzenia na Ukrainę. Potwierdził, że zakłady kompleksu przemysłowo-zbrojeniowego będą pracować na rzecz rosyjskiego odpowiednika. Z kolei Putin, podkreślając wagę współpracy Mińska w sferach wojskowej i bezpieczeństwa, koncentrował się w publicznej wypowiedzi na kwestiach kooperacji gospodarczej. Poświadcza to, że Rosji zależy na maksymalnym wykorzystaniu potencjału przemysłowego sąsiada do wsparcia jej armii. W wymiarze militarnym Białoruś jest traktowana jako baza wojskowa używana do szkolenia rosyjskich żołnierzy i szachowania sił ukraińskich w rejonie przygranicznym. Nadal nie odnotowuje się sygnałów świadczących o przygotowywaniu się białoruskich wojsk do wejścia na Ukrainę.